Protokół z posiedzenia

Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska

1.12.2021 w trybie zdalnym

OBECNI na posiedzeniu (skład zmienny, część osób wychodziła po omówieniu danego tematu)

Członkowie KDO

1. Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody – Mariusz Waszkiewicz
2. Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony i Rozwoju Dębnik – Jolanta Kapica
3. Stowarzyszenie Łąki Nowohuckie – Jerzy Skibiński
4. Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne – Kazimierz Walasz
5. Stowarzyszenie Zielone Kliny – Małgorzata Mucha
6. Fundacja Otwarty Plan – Małgorzata Małochleb
7. Stowarzyszenie „Nasza Olszanica” – Tomasz Fiszer
8. Stowarzyszenie na Rzecz Toń – Ewa Serwatka
9. Stowarzyszenie Zielone Swoszowice – Dorota Kozak
10. Stowarzyszenie Kraków dla Mieszkańców – Adrianna Siudy
11. Fundacja Dzieci w Naturę – Joanna Kajzer-Bąk
12. Wydział Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa – Małgorzata Owsiany

Goście

1. Dorota Zaucha-Rybka – Wydział Architektury i Urbanistyki
2. Paulina Poniewska – Akcja Ratunkowa dla Krakowa
3. Piotr Wierzchosławski – Wydział Strategii Planowania i Monitorowania Inwestycji
4. Agnieszka Czerwińska – Wydział Strategii Planowania i Monitorowania Inwestycji
5. Zofia Kalisz – Wydział Skarbu Miasta Urzędu Miasta Krakowa
6. Krzysztof Kaleta – Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego
7. Maciej Różycki – Wydział Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa
8. Włodzimierz Motyka – Wydział Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa
9. Prof. Mariusz Czop – Akademia Górniczo-Hutnicza

Plan posiedzenia KDO ds. Środowiska w dniu 1.12.2021 w trybie zdalnym:

1. Użytek ekologiczny na Klinach - kontynuacja.
2. Strategia Rozwoju Miasta Krakowa „Tu chcę żyć. Kraków 2030".
3. Wykup terenów pod zieleń publiczną w Krakowie.
4. Sprawy bieżące – wolne wnioski.

Przebieg spotkania

Ad.1. Użytek ekologiczny na Klinach - kontynuacja.

Tomasz Fiszer – została podjęta Uchwała Rady Miasta o utworzeniu użytku w mocno okrojonym i zmienionym kształcie w stosunku do propozycji mieszkańców. W związku z tym została opracowana opinia przyrodnicza opracowana przez Kazimierza Walasza, Mariusza Czopa i Joannę Kajzer-Bąk. Analiza została przekazana przede wszystkim do Wydziału Ochrony Środowiska i innych instytucji.

Małgorzata Mucha – grupa radnych wypracowała jedną wersję enklawy, konsultacje społeczne wykazały, że około 1500 mieszkańców popiera utworzenie użytku. Wniosek ten uzyskał uzgodnienie w RDOŚ w Krakowie. Jednak dzień przed głosowanie na Radzie Miasta Krakowa propozycji utworzenia użytku, grupa 4 radnych przedstawiła "korektę" do projektu planu użytku w postaci 6 ok. 1 ha enklaw nie mających nic wspólnego z wcześniejszym terenem użytki. W opinii przyrodników utrzymanie wartości przyrodniczej tych enklaw, które będą z wszystkich stron otoczone przyszłą zabudową będzie trudne. Około połowy listopada grupa przyrodników odbyła wizję lokalną w terenie i sporządziła propozycję granic użytku, w skład którego weszłyby enklawy zaproponowane przez grupę 4 radnych. To jest wersja mocno kompromisowa ze strony społecznej. Sporządzona przez przyrodników opinia została przekazana do RDOŚ w Krakowie, który wcześniej otrzymał projekt użytku sporządzony przez 4 radnych. Niestety RDOŚ-u projekt 4 radnych, poprzez milczącą zgodę, uzyskał uzgodnienie.

Czterej radni opracowali również projekty trzech uchwał – jedna dotyczy polderu zalewowego (nowe osiedle miało problemy z zalewaniem). Nie znamy miejsca polderu. Na pewno odwodni teren. Pozostałe dwa projekty dotyczyły utworzenia dwóch parków miejskich na terenach oznaczonych jako zieleń nieurządzona w planach miejscowych. Jedne teren znajduje się w sąsiedztwie autostrady, a drugi pod liniami wysokiego napięcia.

Pytanie do komisji, czy jako komisja powinniśmy podjąć uchwałę. Czy komisja dialogu powinna przygotować uchwałę poszerzenia użytków. Czy Państwo mają wiedzę, czy linie wysokiego napięcia mają wpływ na mieszkańców przebywających w ich pobliżu.

Dziękuję za przybycie gościom i mam pytanie dotyczące ważności pozwoleń na budowę. Czy na całym obszarze zostały wydane decyzje przyrodnicze. I czy Wydział Architektury może coś powiedzieć, jeżeli chodzi o układ drogowy.

Tomasz Fiszer – proszę autorów analizy przyrodniczo-krajobrazowej o krótkie podsumowanie.

Joanna Kajzer-Bąk – Pod względem przyrodniczym enklawy są wyznaczone przypadkowo, w okresie wegetacyjnym będzie można sprawdzić zasoby przyrodnicze. To jest parodia tworzenia enklaw przyrody. Jeżeli chodzi o teren zdegradowany, jeżeli właściciel zostanie wezwany do naprawienia szkód, to można zabiegać o teren zielony, jeżeli nie – to nie ma o co kruszyć kopii. Fragment C2 – łąka zmienno-wilgotna – ten teren zachowuje nadal walory i trzeba go chronić. Odkryliśmy tam rzadki fragment wrzosowiska.

Tomasz Fiszer – wszystkie enklawy zostały wyznaczone w sposób nie merytoryczny, wygląda na to, że bez wizji w terenie. W tym kształcie użytek powinien być unieważniony.

Mariusz Czop – sprawa jest skandaliczna i bulwersująca – enklawy wyznaczone przez grupę radnych są niekonsekwentne i nielogiczne. To nie jest tak, że na dowolnym terenie wyrosną gatunki chronione. Przy korycie jest trudne środowisko dla roślin – iły. Piaski trzeciorzędowe są dobrym siedliskiem dla roślin, bo gromadzą wodę i znajdują się z dala od koryt rzecznych. Poza tym, że zniszczono tereny, gdzie występują cenne rośliny, zniszczono naturalny

system odwodnieniowy. Jeden z deweloperów zaczął rozkopywać koryto ciężkim sprzętem. Koryto jest rozkopywane poza wyznaczoną szerokość koryta. W Krakowie żaden urząd nie reaguje na takie działania. O co się opierali radni tworząc te enklawy? Jak można wyznaczyć granice enklaw nie będąc w terenie? Nie wiem, gdzie ma być zbiornik retencyjny, bo te tereny są trudne i nie za bardzo wiadomo, gdzie tą wodę odprowadzić. Trzeba by zrobić gigantyczne kolektory i gdzie z tego zbiornika retencyjnego będzie ta woda odprowadzona? Przy zabudowie terenu o tych mikro-enklawach można zapomnieć, bo nie mają szans na przetrwanie.

Tomasz Fiszer – nie ma w tym terenie działki miejskiej, gdzie mógłby powstać zbiornik retencyjny.

Małgorzata Mucha – Mówimy o enklawach w pobliżu U3 i U4.

Dorota Zaucha-Rybka – Zostały wydane pozwolenia na budowę, wszystkie opinie były badane i nie wygasły w mocy prawa, jako że te roboty nie zostały przerwane na okres trzech lat. Decyzja dotycząca drogi wygasła, ale droga została wykonana w terenie w trybie decyzji ZRID. Badano stwierdzenie wygaśnięcia inwestycji i tutaj nie nastąpiło wygaśnięcie. Kompetencje związane z nadzorem budowlanym zostały sprawdzone. Wszystkie decyzje są ważne.

Mariusz Czop – Kto faktycznie stwierdził, że tam była prowadzona budowa. Są zeznania ludzi i zdjęcia, że na tym terenie nie było nic robione. Czy przerycie koryta jest pracą budowlaną?

Dorota Zaucha-Rybka – organ architektoniczno-budowlany nie może wykonywać samodzielnie wizji w terenie. Może robić z udziałem wszystkich stron. Jeżeli chodzi o kontrole dokumentów organ ma obowiązek weryfikować dokumenty przedstawione przez inwestora. Tylko sfałszowanie dziennika budowy i przyznanie się do tego jest podstawą do stwierdzenia wygaśnięcia decyzji pozwolenia na budowę.

Tomasz Fiszer - Czy inwestor zawiadomił o zamiarze rozpoczęcia robót?

Krzysztof Kaleta – w terenie „niebieskim” inwestor zgłosił rozpoczęcie robót. Zgłoszenie nie wpływa na wygaśnięcie czy nie pozwolenia, tutaj jest ewentualnie skala grzywny.

Mariusz Czop – Czy rozpoczął te roboty?

Krzysztof Kaleta – nie możemy tego sprawdzić. To jest czynność inwestora że zawiadamia o zamiarze rozpoczęcia robót.

Mariusz Czop – Jakie musiały by być okoliczności, żeby uznać, że pozwolenie na budowę straciło wygaśnięcie decyzji.

Dorota Zaucha-Rybka – art 41 ustawy prawa budowlane: rozpoczęcie budowy następuje wraz z pracami przygotowawczymi. Kontrolować możemy po 3 latach, jeżeli ktoś pousuwał np. wyznaczniki geodezyjne. Od uczciwości osób robiących wpisy w dzienniku wiele zależy.

Mariusz Czop – Prac przygotowawczych nie można prowadzić w nieskończoność.

Dorota Zaucha-Rybka – nie udało się nam skutecznie wykazać, że roboty wykonawcze nie zostały wykonane. Gmina nie może sprawdzać, czy roboty są prowadzone, czy nie, to jest dziura prawna. Kwestionowaliśmy dwa wpisy i wojewódzki sąd podtrzymał stanowisko, że roboty były kontynuowane.

Dorota Zaucha-Rybka – możemy dokonać wizji, jeżeli przeprowadzimy rozprawę. Kontroli znienacka bez powiadomienia inwestora nie możemy przeprowadzić.

Krzysztof Kaleta – jedyna taka kontrola była w marcu tego roku. Stwierdzono jedynie, że teren został ogrodzony i umieszczono tablicę budowy. Ogrodzenie zrobiono w połowie marca b.r.

Dorota Zaucha-Rybka – wszystkie akta są badane przez organ kontrolny w postaci prokuratury, m.in. żeby stwierdzić, czy wpisy w dziennikach są uczciwe. Był taki przypadek, że zwróciliśmy się do prokuratury o wszczęcie postępowania, dwa razy.

Motyka Włodzimierz – dwie wspomniane decyzje środowiskowe to jest jedna decyzja oznaczona dwoma znakami (zmiana nazwy wydziału). Decyzje są w obiegu prawnym, nie zostały uchylone, ani nie stwierdzono nieważności. Kluczowe jest, czy inwestor w terminie czterech lat załączył te decyzje do wniosku o pozwolenia na budowę. Jeżeli załączył to decyzje są ważne.

Dorota Zaucha-Rybka – ta decyzja została złożona rok po wystawieniu, czyli jest aktualna.

Maciej Różycki – promesa jest w obrocie prawnym, i nie ma możliwości sprawdzenia, ponieważ po pięciu latach dokumenty tej kategorii archiwizacyjnej są niszczone. Promesa została skonsumowana przez pozwolenie na budowę.

Małgorzata Mucha – U3, U4 czy na całym terenie obowiązują ważne decyzje środowiskowe.

Dorota Zaucha-Rybka – są aktualne na całym terenie.

Włodzimierz Motyka – dla terenu U4 są ważne.

Mariusz Czop – czy można zapoznać się z zakresem decyzji środowiskowej.

Włodzimierz Motyka – można się zapoznać, możemy je przekazać.

Tomasz Fiszer – będziemy wnioskować.

Joanna Kajzer-Bak – decyzje środowiskowe pozwolenia na budowę na terenach cennych przyrodniczo to jest błąd kardynalny i mam nadzieję, że to zostanie zmienione. Łąki zmienno -wilgotne pełnią naturalną funkcję retencyjną. Trzeba się zastanowić, co my chcemy osiągnąć i co ma być chronione w tym użytku. Fragmenty U3 i U4 to nie są przede wszystkim środowiska łąkowe.

Jerzy Skibiński – Ile dzienników budów ma jeden tytuł inwestycyjny.

Dorota Zaucha-Rybka – trudno ocenić, bo wszystkie akta poszły do prokuratury. Tytuł inwestycyjny jest jeden i może być kontynuowany.

Jerzy Skibiński – przesunięcie masywu Karpat spowodowało zapadlisko przedkarpackie. Przykładem są tutaj łąki nowohuckie i na Klinach. Woda gromadzi się w niewielkich zagłębieniach tworząc siedliska podmokłe. Łąki nowohuckie tworzą naturalna nieckę, zmienność wilgotnościową. Łanami rosły tam rośliny żywicielskie i łąki kaczeńcowe. Słabością opinii publicznej jest powoływanie się na duże tereny, bo przy małej ilości osobników działa na niekorzyść tego terenu jako ekologicznego, bo jest to zbyt duży koszt społeczny. Jak mamy zarządzać terenami zielonymi. Ubogie stanowiska są wartościowe, ale nie dbamy o bogate środowiska. Na terenach gdzie wyrosły lasy podnosi się poziom wód gruntowych. Panie Mariuszu Waszkiewicz – pan Podwika Mariusz wykopał rowy melioracyjne, aby uspokoić mieszkańców, aby ich nie zalewało. Odrzucenie przez prokuratury wniosku o zbadanie sprawy dotyczyło naszego wniosku, gdzie były sfałszowane wpisy do dwóch dzienników budowy. Wydzielenie enklaw losowo jest zasadne, bo teren jest geologicznie taki sam. Inżynierowie z wodą sobie poradzą.

Tomasz Fiszer – wyżej oceniam wiedzę hydrologów i przyrodników. Wybór losowy enklaw jest chaotyczny.

Małgorzata Mucha – Wydział Kształtowania Środowiska nie miał udziału w propozycji nowych enklaw.

Dorota Zaucha-Rybka – jeżeli chodzi o sprawę prokuratorską to nie był wniosek Jerzego Skibińskiego. Może być kilka dzienników dotyczących kilku obiektów.

Mariusz Czop – ten teren nie jest jednorodny. Zapadlisko przedkarpackie przebiegało od Sląska do Bieszczad, do wschodniej granicy. Łąki nowohuckie są w dolinie rzeki i mają

lessy, na Klinach lessów nie ma. Wyznaczenie enklaw jest losowe, bo wnioskodawcy nie byli w terenie i wskazali miejsca, gdzie jest brak gromadzenia wody w glebie. Coraz więcej szkód przez wodę jest na terenie Krakowa.

Kazimierz Walasz - Teren na Klinach powinien być całkowicie niezabudowany. Mieszkańcy chcą zieleń i niepodtapiane budynki. Natomiast nie można się zgodzić na podejście jakie zaprezentował Jerzy Skibiński. Uznanie, że losowe wybranie enklaw na użytki ekologiczne, to właściwe rozwiązanie, propozycja zabudowy i częściowego zalesienia terenu, to pomysły świadczące o braku zrozumienia wartości przyrodniczej.

Jerzy Skibiński – ma decydować oficjalna inwentaryzacja, którą dysponuje urząd.

Tomasz Fiszer – Jest prowadzone postępowanie w sprawie szkody w środowisku.

Ad.2. Strategia Rozwoju Miasta Krakowa „Tu chcę żyć. Kraków 2030"

Kazimierz Walasz – bardzo się cieszę, że temat Strategii jest podejmowany i kontynuowany. W strategii jako jeden z pięciu celów pojawiło się środowisko i jego udział jest niewielki. Na ile te tematy dotyczące środowiska będą kontynuowane i czy my będziemy brali w tym udział, aby w pracach brali udział przedstawiciele zajmujący się środowiskiem. Jeżeli cele będą odpowiednio sformułowane, to będzie łatwiejsza realizacja w studium. Obecnie obowiązująca strategia oceniana jest przez mnie krytycznie, bo jest wizją długofalowa i powinno powołać się do niej ludzi wybitnych widzących świat szerzej.

Piotr Wierzchosławski – pozwoliłem sobie doprosić na spotkanie Panią Agnieszkę Czerwińską. Przygotowałem krótką prezentację, która przedstawia planowaną aktualizację. Wizja i misja Krakowa zostały opracowane w latach 2013-2017 i były tworzone optymistycznie w czasach wzrostu gospodarczego. Dzisiaj dostrzegamy konieczność innego rozłożenia akcentów. Wsłuchujemy się w czynniki dookoła nas. Być może będziemy musieli podkreślić aspekt zrównoważonego rozwoju. Definiujemy programy strategiczne, projekty strategiczne, stwarzamy sieci projektów w zbiorach – ze wsparciem systemu informacyjnego i pozwala on gromadzić dane finansowe i niefinansowe dotyczące strategii i działania operacyjnego. Możemy śledzić wpływ działań na mapach przestrzennych. Stan realizacji strategii wyraża sześć „busolek" – jaki jest stan wartości między wartością bazową i znakomitą. Działania są rozbite na sześć celów. Cel czwarty, to Kraków, miasto przyjazne dla życia. Ocena jest 1,2 i jest wyższa niż w pozostałych celach. Wpływ pandemii widać w komunikacji i długości życia (wartość obniżyła się na skutek wysokiej śmiertelności – cofnięcie się o 10-15 lat). Wzrosła wysokość jakości powietrza. Widzimy delikatny postęp pod względem ilości lasów i przyrost parków kieszonkowych. Mamy szereg działań – rewitalizacja placów miejskich, obszarów zdegradowanych, nasadzenia drzew w centrum miasta, mamy cel zrównoważone środowisko – budowa parków miejskich, zielonych dolin wzdłuż rzek i ekologiczny i przyjazny transport publiczny. Kolejnym celem jest bezpieczeństwo, działania przeciwpowodziowe, systemy retencji.
W związku z terenami zielonymi dostępnymi, dostępność do zieleni wynosi 70%, co plasuje Kraków wysoko wśród dużych miast w Polsce. Sam proces wdrażania strategii będzie się odbywał z udziałem mieszkańców. Nad realizacją strategii czuwają koordynatorzy piętnastu dziedzin. Rada strategii składa się z kilkudziesięciu ekspertów i ekspertek i pełni rolę doradczą dla Prezydenta. Celem rady jest także monitorowanie i współpraca przy aktualizacji strategii. W trzecim i czwartym kwartale będziemy pracować na aktualizacją strategii. Aktualizacja powinna być gotowa w roku 2023 – mamy bardzo mało czasu. Przyglądamy się,

czy nasze działania są adekwatne do wyzwań, które stają przed miastem, bo zmienia się kontekst przestrzenny, prawny, potrzebna jest analiza ze względu na strategię i studium. Możliwe jest kilka scenariuszy, np. nowa strategia lub korekta poszczególnych celów. Istotnym czynnikiem będzie opinia ewaluatorów.

Kazimierz Walasz – na razie jest gorzej niż sobie wyobrażałem. Jesteśmy jako strona społeczna wdrażani na etapie recenzji, a to ma być podejście partycypacyjne na etapie tworzenia. Nie może być tak, że cele ważne dla Krakowa są w celach: Miasto przyjazne dla mieszkańców. Zastaliśmy tutaj piękny teren, zabytki – dziedzictwo powinniśmy chronić. Mieszkańcy muszą mieć wielkie parki, to jest złe podejście, trzeba zmienić cele, tak, aby wartości nie były niszczone. Wysokie budynki powinny stać poza centrum Krakowa. Park kieszonkowy to jest nieporozumienie, bo nie ma gdzie wypoczywać, to jest złe widzenie potrzeb mieszkańców Krakowa. Przestrzeń zielona między blokami to nie jest miejsce do wypoczynku. Cenne tereny przyrodniczo powinny być dostępne dla mieszkańców. Trzeba zachować wartości, które mamy.

Mariusz Waszkiewicz – ta strategia rozwoju Krakowa nie różni się od strategii każdego innego miasta. Kraków trzeba traktować inaczej ze względu na wartość kulturalną. Nie wyróżnia ona Krakowa z wizji innych miast. To jest strategia utraty historycznego dziedzictwa. Na taką strategię nie powinniśmy się zgadzać.

Małgorzata Mucha – czy dysponuje Pan prognozami dotyczącymi migracji tkanki społecznej. Czy ta strategia ma odniesienie w stosunku do pandemii, do pracy zdalnej – chodzi o podaż zabudowania miasta.

Jerzy Skibiński – zgadzam się z Panem Waszkiewiczem, przykłady dobrego urządzenia miasta są w Europie, ma być bardzo proste. Powinien być las, bo on decyduje o mikroklimacie.

Ewa Serwatka – W sprawie dostępności do terenów zielonych pokazanych na prezentacji. Czy są to tereny miejskie, czy prywatne także.

Jolanta Kapica – Nie do końca zrozumiałam bufor wokół terenów zielonych, na czym ma polegać? Na mapie tereny do wykupu oraz teren mieszkaniowy są zaznaczone podobnym kolorem – trudno się zorientować, trzeba te kolory bardziej zróżnicować w całym dokumencie. Parki kieszonkowe i parki o pow. min 5 h. – czy policzyliście Państwo oddzielnie powierzchnię parków kieszonkowych i oddzielnie powierzchnię dużych terenów zieleni? Sprawy zieleni , ochrony przyrody oraz klimatu są bardzo ważne z punktu widzenia mieszkańców – to zdecydowanie powinien być odrębny dział Strategii.

Jerzy Skibiński – na osiedlu Kolorowym jest bardzo dobre rozwiązanie dotyczące zieleni.

Tomasz Fiszer – zgadzam się z przedmówcami, w ogóle zastanawiam się, czy opcja napisania od nowa strategii nie byłaby zasadna. To jest strategia na życzenie bez partycypacji, która jest na etapie ewaluacji.

Piotr Wierzchosławski – Dziękuję za aktywny udział. Muszę z pewnym żalem stwierdzić, że chyba mamy inną wiedzę na temat historii powstawania, ponieważ strategia powstała we współpracy z bardzo dużą grupą mieszkańców – ten dokument powstawał przez pięć lat. Nie sposób uwzględnić wszystkich opinii. Ten dokument w tym momencie nas obowiązuje. Na

pewno wymaga dokładnego przejrzenia i przeanalizowania. Obecnie opracowywana jest strategia dotycząca zmian klimatu – może to być także regulacja ustawowa. Powstanie dokument, który będzie scalał działania strategiczne związane z ochroną środowiska. Mamy tych dokumentów kilka i trwają prace nad działaniami kierunkowymi.
Jeżeli chodzi o betonowanie – Kraków się rozbudowuje, w roku 2018 jak była uchwalana strategia, nie było aktualnej prognozy, obecna prognoza jest obiektem analizy. Zleciliśmy również analizę demograficzną, co przełoży się na politykę mieszkaniową. Prognoza dla obszaru będzie gotowana pod koniec przyszłego roku. Już w przekroju poszczególnych dzielnic widać, gdzie będzie ludności przybywać. Sprawą ważną jest, jak budować. Obszarów dużych zielonych w Krakowie brakuje. Natomiast to co zrobiono dla obszarów zielonych w Krakowie, świadczy o tym, że dużo się zmieniło w ostatnich latach.
Izochromia to czas 15 min pieszo, do najbliższego terenu zielonego z wyłączeniem terenów zamkniętych – jest uwzględniona zieleń pozostała dostępna np. cmentarze, może się też znaleźć zieleń prywatna. Wszystkie te wyniki zostaną zaprezentowane on-line w banku informacji o mieście.
Wracając do prognozy – liczba mieszkańców będzie wzrastać mniej więcej do roku trzydziestego, a potem będzie sukcesywnie spadała. Musi to być miasto zielone i spełniać wysokie warunki jakości życia. Gromadzimy dane i z tego, co widać, Kraków dobrze poradził sobie z sektorem usług dla biznesu – przybyła liczba firm i liczba pracowników. Część studentów wyprowadziła się z Krakowa i wybiera formę zdalną, a pracownicy prace hybrydową.
Jeżeli chodzi o specyfikę strategii to ogólnie w większości miast wygląda to podobnie. Różnice są w szczegółach. Nie trzeba głęboko zmieniać strategii, aby zmieniać politykę. Nowa polityka miasta w zakresie turystyki kładzie nacisk na jakość, a nie liczbę turystów. Spektrum celów jest szerokie, tutaj przedstawiłem zakres jednego, bo nie było czasu – zapraszam do zapoznania się z materiałami, z Raportem o stanie miasta.

Ewa Serwatka – wrócę do tematu dostępności, bo wydaje mi się, że w planowaniu terenów zielonych mają one kluczowe znaczenie. Park rzeczny w Toniach potraktowano jako teren ogólnie dostępny, a to jest teren prywatny. Takie tereny powinny być przeznaczone do wykupu.

Piotr Wierzchosławski – ta strategia jest do roku 2030, ale prawdopodobnie horyzont będzie wydłużony.

Ewa Serwatka – uczciwym by było, aby wyrzucić z planu tereny prywatne, które nie są dostępne pod względem prawnym.

Kazimierz Walasz – w konsultacjach nasz głos nie był barny pod uwagę – sami byliśmy zainteresowani i zabiegaliśmy o spotkanie z panią Koterbą. Konsultanci powinni być płatni i wyspecjalizowani, a potem dopiero głos powinien być brany pod uwagę obywateli.

Tomasz Fiszer – Mamy w tym momencie dokument tworzony przez pięć lat – bardzo dużo się zmieniło w zakresie mikro i makro – brakuje mi podejścia krytycznego. W ostatnich latach ubyło z powierzchni Krakowa 1600 hektarów terenów zielonych. Trzeba ten dokument zaktualizować maksymalnie.

Piotr Wierzchosławski – to jest dokument zaakceptowany przez Radę Miasta. Obserwujemy te wszystkie zjawiska – będziemy spotykać się jeszcze w procesie ewaluacyjno-aktualizacyjnym, ale mamy niewiele czasu aby te poprawki nanieść i wprowadzić.

Jolanta Kapica – jeśli Państwo poprawicie dokument, to czy możemy się o tym dowiedzieć i kiedy.

Piotr Wierzchosławski – w marcu będzie oficjalnie zatwierdzony raport i będziemy mieć jasność co dalej robimy ze strategią. Możemy spotkać się pierwszym kwartale 2022 r.

Ad.3. Wykup terenów pod zieleń publiczną w Krakowie.

Kazimierz Walasz – sytuacja ciągle jest bardzo niepokojąca, bo pieniądze są potrzebne bardzo duże, a pieniądze są coraz mniejsze. Są wydatki na budowę infrastruktury w parkach, a jakie są możliwości miasta dotyczące wykupu terenów zielonych.

Zofia Kalisz – realizacja celów publicznych i gminnych – podstawą wykupu jest plan, gdzie jest określony jako zieleń publiczna lub cel publiczny. Od 2018 do chwili obecnej zostały pozyskana nieruchomości pod tereny zielone ponad 61 hektarów za łączną kwotę około 73,5 mln złotych. Na tą powierzchnie składa się im.in. pod Park Rzeczny Dłubni, pod Park Drwinka, pod Park Aleksandry, Las Borkowski, Park Słona Woda, Łokietka, Oboźna – Park, Wzgórze Kaim. W drodze darowizny od Skarbu Państwa dostaliśmy darowiznę: Park Krakowian, Park wokół Fortu Bronowice, Park Obóz Płaszów, Park Zabłocie. Nie zgodziła bym się ze stwierdzeniem, że wydajemy coraz mniej. Co roku dostajemy pewną pulę na wykup nieruchomości zgodnie z zatwierdzonym budżetem Miasta Krakowa – w większości są to zakupy terenów zielonych, które co roku wzrastają. W ramach tych środków regulujemy stan prawny dróg. Średnio na zakupy terenów zielonych przeznaczamy około 70%.

Pozyskujemy też nieruchomości budowlane dla MOPS-u, pod realizacje cmentarza komunalnego na ul. Podgórki Tynieckie, Park rzeczny Wilgi, pod nowe parki, Park Wilga i inne.

Kazimierz Walasz – Jak z Państwa strony wygląda ile czasu zajmuje wykup.

Zofia Kalisz – Wykupujemy na wniosek właścicieli lub wniosek Zarządu Zieleni Miejskiej, bo w/w jednostka chce tam stworzyć publicznie dostępny park miejski. Im więcej terenów ma uregulowaną sytuację prawną, tym szybciej są realizowane wykupy. Jeżeli działka nie wymaga podziału geodezyjnego jest opracowywany operat szacunkowy, jeżeli jest zgoda właściciela na zaproponowane warunki finansowe to potrzebna jest zgoda Prezydenta Miasta Krakowa (który podpisuje stosowne Zarządzenie) i oczywiście niezbędne są środki finansowe. Jeżeli potrzebny jest podziała geodezyjny to około 90 dni plus decyzja.

Kazimierz Walasz – jeżeli sytuacja jest nieuregulowana, to jak wygląda z czasem wykupu?

Zofia Kalisz – nieokreślony, jak jest wola ze strony właściciela i przeprowadzone postępowanie spadkowe to trwa to krócej. Jeżeli właściciel nie zgadza się na zbycie na zaproponowane warunki finansowe a nieruchomość jest przeznaczona na cel publiczny, następuje wywłaszczenie.

Jolanta Kapica – wywłaszczenie to nie jest metoda stosowana często. Może obejmować zarówno cel publiczny jakim jest tworzenie parku jak i cel jakim jest ochrony przyrody?

Zofia Kalisz – dla naszych potrzeb stosujemy tryb dobrowolny lub administracyjny – wywłaszczenia. Ważne są zapisy w planie miejscowym – pod publicznie dostępne parki, promenady itp. Jeżeli nie ma takiego zapisu – jest zgoda właściciela, nie ma tutaj spec ustawy, że nieruchomości są przejmowane z mocy prawa za odszkodowaniem. Jako Wydział Skarbu Miasta nie zajmujemy się wykupami pod cel ochrony przyrody. Zespół pod kierownictwem Prezydenta Jerzego Muzyka zajmuje się opiniowaniem wniosków o wykupy i odszkodowania terenów cennych przyrodniczo.
Tereny w planach miejscowych nie przewidziane jako cel publiczny nie podlegają wywłaszczeniu. Na Zakrzówku jest uchwała o użytku ekologicznym, ale jest to teren przeznaczony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę mieszkaniową – więc nie ma możliwości wywłaszczenia.

Tomasz Fiszer – uchwała mówi, że ochrona terenów cennych przyrodniczo jest celem publicznym, więc mam tutaj pewien dysonans, bo mogłaby podlegać wywłaszczeniu.

Zofia Kalisz – cele publiczne muszą mieć odzwierciedlenie w zapisach planów miejscowych.

Kazimierz Walasz – dziękujemy za szczegółowe i w sposób przejrzysty przekazane informacje.

Ad. 4. Sprawy bieżące.

Prace nad Studium Miasta Krakowa.

Kazimierz Walasz – uczestnictwo w spotkaniu było niewielkie. Reprezentacja mieszkańców i specjalistów jest mizerna. Konsultacje organizowała firma zewnętrzna i osoba prowadząca spotkanie nie miała żadnego przygotowania, takie konsultacje nie mają żadnego sensu. Tu by trzeba było zaapelować do miasta.

Jolanta Kapica – trudno było się zapisać na spotkanie. Słaba informacja.

Ewa Serwatka – to jest bardzo ważny teraz temat i trzeba się nim zająć. Przestraszył mnie zapis, że tereny zielony zielone mają być zmniejszone o 30%.

Małgorzata Mucha – zgłaszałam temat dotyczący propozycji parku na Klinach przy obwodnicy i drugi Park Kliny Południe (pod linią wysokiego napięcia).

Kazimierz Walasz – ten teren powinien być wykupiony przez miasto, jako teren o wysokiej wartości przyrodniczej.

Wybory nowych członków Rady Budżetu Obywatelskiego

Jolanta Kapica – byłam członkiem Rady Budżetu Obywatelskiego przez prawie dwa lata. Pan Prezydent rozwiązał Radę w trakcie trwania kadencji i nawet członków RBO nie powiadomił, że rozwiązuje dotychczasową RBO i zmienia zasady naboru nowych członków Rady. Nie przedstawił rzetelnie przyczyn rozwiązania poprzedniej Rady. Nabór do RBO to jest bardzo ważna sprawa gdyż Rada podejmuje decyzje w sprawie odrzuconych wniosków do Budżetu Obywatelskiego. Obecnie to Pan Prezydent będzie wybierał nowych członków RBO reprezentujących stronę społeczną więc apeluje, aby się zgłaszali rzeczywiście niezależni kandydaci ze strony społecznej. Warunkiem jest bycie wnioskodawcą wygranego projektu w Budżecie Obywatelskim.

Mariusz Waszkiewicz – uważam, że jak to Pan Prezydent będzie decydował, kto reprezentuje mieszkańców, to powinniśmy wezwać do bojkotu.

Jolanta Kapica – takie stanowisko niczego nie zmieni, natomiast faktycznie strona społeczna będzie tam bardzo potrzebna nawet jeśli nie będzie miała tak dużo do powiedzenia jak do tej pory. Trzeba przedstawić nasze stanowisko jako KDO bo jest sporo projektów dot. zieleni w Budżecie Obywatelskim. Rzeczywiście do tej pory nowych członków wybierała Rada. Być może powodem obecnej zmiany jest to, że mieszkańcy realizowali projekty, których miasto nie chciało, a teraz zostaną przeznaczone na BO znacznie większe środki finansowe.

Kazimierz Walasz – powinniśmy wyraźnie wyartykułować, że się na taki wybór nie zgadzamy. W strategii, w studium, mamy sformułowane opinie – może warto się spotkać z Prezydentem i porozmawiać.

Tomasz Fiszer – sprzeciw powinien być w formie uchwały.

Małgorzata Owsiany – wg projektu ustawy 30% procent budżetu obywatelskiego powinno być przeznaczone na tereny zielone.

Załączniki:

- …..

Protokołowała:
Dorota Kozak
Sekretarz Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska